

V for Vendetta

2021-11-05



Czyli: Pamiętaj, pamiętaj piąty listopada.

*"Remember, remember the fifth of November
The Gunpowder Treason and Plot
I know of no reason,
Why Gunpowder Treason
Should ever be forgot..."*

Rzeczywistość alternatywna. W Wielkiej Brytanii ludzie żyją w utopii (bo tak muszą), są szczęśliwi (bo tak muszą), popierają władzę (bo tak muszą), z chęcią chodzą do pracy (bo tak muszą). Ogólnie Iliada, choć raczej pasowałoby... dystopia, tyrania, niewola. Dla dobra obywateli panuje godzina policyjna.

Była ich kolonia, Stany Zjednoczone, przeżywają kryzys, brakuje im leków. W geście dobrej woli wysyłają do Anglii kontenerowce wypełnione pszenicą i tytoniem. Prezenter telewizyjny nawołuje, aby tym wzgardzić, w końcu USA sama zaczęła „herbacianą imprezę”, można więc im za to odpłacić.

Evey (Natalie Portman), młoda kobieta, ignorując godzinę policyjną, wychodzi w miasto. Na kłopoty nie trzeba długo czekać, dopada ją dwoje obwiesi. Proponują jej swoje towarzystwo, zamiast chorego wujka, do którego podąża. Próbuje się bronić, wyciąga rozpylacz gazu. To duży błąd, obwiesie okazują się Wskazywaczami, pracującym dla władzy obywatelami wskazującymi nieprawidłowo zachowujących się ludzi, tacy „Uprzejmie donoszę, że...”, podpierdalaczami.

Tuż przed gwałtem ratuje ją dziwnie wyglądający jegomość. Długie włosy, taki sam płaszcz, kapelusz i bardzo charakterystyczna maska. Mówi wierszykami. I jest uzbrojony. Nie ma dla niego znaczenia, że napastnicy są Wskazywaczami. Pomimo że ma tylko noże szybko rozprawia się z

napastnikami, ale nie zabija ich, nawet nie rani, raczej ośmiesza. Na koniec mówi Evey, że nie ma się czego obawiać z jego strony. Trochę kręcąc, odpowiada na jej pytanie, kim jest. Mówi, że człowiekiem w masce. Przynajmniej do niej nie mówi wierszem. Dziwnej filozofii nie potrafi jednak sobie odpuścić. Sprawia wrażenie dziwaka i to poplątanego jak spaghetti.

Opowiada, że w przebraniu walczy z pachotkami władzy. Dla vendetty. Dla Evey stara się być bardzo uprzejmy i w końcu przedstawia się jak V (Hugo Weaving). Twierdzi, że jest muzykiem, w drodze na specjalny koncert. Zaprasza ją na ów koncert. Ma to być coś, czego jeszcze nie widziała. Później bezpiecznie wróci do domu.

Koncert oglądać będą... z dachu. Widać z niego piękną panoramę na nocny Londyn. Koncert dedykuje Pani Sprawiedliwości. Minęła już północ, jest piąty listopada. Cytuje jej wiersz:

„Listopada piątego, dnia pamiętnego
spisek prochowy miejsce miał.
I nie ma powodu, by stary czy młody
zapomnieć o nim śmiał. ”

Po czym ze szczekaczek na ulicach rozlega się muzyka. Zaskoczeni mieszkańcy wychodzą na ulice. Prawie cała muzyka, jak i sztuka, jest zakazana. To jednak nie koniec, po chwili budynek sądu Old Bailey rozpada się w imponującym wybuchu.

W siłach rządowych wrze. Cały obszar został objęty kwarantanną, istotni świadkowie zatrzymani. Uwertura Roku 1812 Czajkowskiego zostaje wpisana na czarną listę. Częstotliwość monitoringu rozmów cywilnych została podwojona – wyniki wskazały dużą ilość rozmów o incydencie. Sam wybuch został oficjalnie określony jako „konieczne wyburzenie”. Zamachowca uchwyciły kamery, nie jest to jednak coś, co może pomóc. Miał przecież na sobie maskę. Evey jednak została rozpoznana. Ślady po bombach wskazały, że zostały wykonane z powszechnie dostępnych środków.

Policja dziwi się, dlaczego zamachowiec noszący maską Guy'a Fawkesa, piątego listopada wysadził gmach sądu, a nie Parlamentu. Cóż, ma jeszcze 16 godzin. Ten jednak teraz zajmuje się opanowywaniem telewizji. Ma do przekazania ludziom specjalny komunikat. A, że Kanclerz Adam Sutler (John Hurt) chciał, aby chciał, aby program telewizyjny docierał do każdego telewizora w Londynie, wyłączenie transmisji jest niemożliwe. Więc ludzie słuchają przekazu V. Zapowiada w nim, że jeżeli ludzie chcą wolności, niech staną wraz z nim, za rok, piątego listopada przed murami Parlamentu.

Jeden z policjantów łapie jednak V przy próbie opuszczenia gmachu telewizji. Tym razem to Evey ratuje zamaskowanego mężczyznę. Traci jednak przy tym przytomność. Nieprzytomną kobietę V zabiera do swojego domu. Informuje ją, że będzie musiała być jego gościem do następnego 5 listopada, przez cały rok. W końcu policja jest na jej tropie, a aresztowanie to najmniejszy z jej problemów. Są bardzo skuteczne metody pozyskiwania informacji, od zatrzymanych. V boi się o swoje plany, nie chce, aby policja trafiła na ślad jego kryjówek. Evey jest daleka od zachwyty swoim położeniem.

Policja jednak nie odpuszcza i szuka V. Ten jednak jest jak duch, pojawia się, ale nie zostawia żadnych śladów.

„**V for vendetta**” to jeden z moich ulubionych filmów. Nie tylko ja oceniam go tak wysoko, na IMDB ma ocenę 8,1 – to wysoko. Tematyka walki z dyktaturą Kanclerza Sutler, zemsta na ludziach, którzy zniszczyli życie V, jest bardzo umiejętnie poprowadzona. Nie można ukryć, że tematy polityczne są bardzo drażliwe w filmie, nie każdemu może się on spodobać, a już na pewno każda władza ma

niepochlebne opinie o nim.

Zdjęcia są ciemne, dużo jest gry światłem i cieniem. Londyn jest mroczny i mało przyjazny. Nie ma deszczu, tak przypominałby niemal „[Łowcę androidów](#)”. Sama akcja dzieje się głównie w nocy, jest klimatycznie. Bardzo dobrze to wyszło realizatorom.

Twórcom udało się pięknie pokazać też symbolikę, pełno jest w filmie nawiązań do liczby pięć, zwykle zapisanej w notacji rzymskiej.

Najlepszą jednak robotę wykonali aktorzy. Grają realistycznie, podobała mi się ich gra. Jednak to, co wyczynia V (Hugo Weaving) – przez pierwsze sześć tygodni był to James Purefoy, ale musiał zrezygnować, nie był w stanie grać w masce. Aktor wcielający się V, który zawsze nosi maskę, gra mimiką była, oczywiście, niemożliwa. Gra więc całym ciałem, oraz głosem. Wyszło to po prostu znakomicie. Dla samej tej gry można obejrzeć film.

„**V for vendetta**” to, według mnie, DOSKONAŁY film. Jeden z najlepszych. Moc idei jest pięknie w nim oddana.

A tak swoją drogą, czekałem 9 lat, aby ten opis wrzucić właśnie dzisiaj, listopada piątego, dnia pamiętnego. :-)

Tytuł polski: **V jak vendetta**

Tytuł oryginalny: **V for Vendetta**

Reżyseria James McTeigue

Natalie Portman jako Evey Hammond

Hugo Weaving jako V

John Hurt jako Adam Sutler

Stephen Rea jako Finch

Stephen Fry jako Deitrich

Tim Pigott-Smith jako Creedy

Artur Wyszzyński